

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**

**(NR 36)**

z dnia 14 września 2016 r.



---

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

## Komisji do Spraw Petycji (nr 36)

14 września 2016 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 95 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2016 r. poz. 718 ze zm.) w zakresie umożliwienia osobom małoletnim, które ukończyły 13 rok życia, uczestniczenia, za zgodą sądu, w posiedzeniu jawnym (BKSP-145-83/16);
- rozpatrzenie petycji w sprawie stworzenia prawnych możliwości uzyskania przez osoby głuche uprawnień do kierowania pojazdami kat. C (BKSP-145-92/16);
- rozpatrzenie opinii nr 7 Komisji Kultury i Środków Przekazu dotyczącej petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2015 r. poz. 1531 ze zm.) w zakresie art. 18a ust. 1, poprzez wprowadzenie udogodnień zapewniających dostępność audycji dla osób niepełnosprawnych na poziomie co najmniej 80% kwartalnego czasu nadawania programu, z wyłączeniem reklam i telesprzedaży (BKSP-145-61/16);
- rozpatrzenie projektu dezyderatu w sprawie uregulowania praw osób posiadających spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Stanisław Kudroń** dyrektor Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa wraz ze współpracownikami, **Mirosław Przewoźnik** dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, **Bartosz Sowier** dyrektor Gabinetu Rzecznika Praw Dziecka, **Bartosz Zabłocki** starszy specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia oraz **Ewa Murawska-Najmiec** i **Krystyna Roslan-Kuhn** – eksperci Biura Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Emilia Bieniek** oraz **Kamil Micał** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej; **Michał Baranowski**, **Łukasz Grabarczyk**, **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Tomasz Kuszłejko** – asystent przewodniczącego Komisji.

### **Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam kworum potrzebne do prowadzenia obrad. Stwierdzam także przyjęcie protokołów z posiedzeń naszej Komisji od 11. do 20., wobec niewniesienia uwag do tychże protokołów. Informuję także, iż protokoły znajdują się w sekretariacie naszej Komisji, to jest pokój 137 w tym budynku, na pierwszym piętrze. Zatem każdy zainteresowany może w każdej chwili uzyskać wgląd. Zresztą posiedzenia Komisji są zarejestrowane i dostępne także na stronie sejmowej, tak że każdy zainteresowany szczegółową analizą przebiegu

konkretnego posiedzenia czy konkretnego punktu naszego posiedzenia może tam swobodnie uzyskać wgląd.

Szanowni państwo, w projekcie dzisiejszego posiedzenia mamy cztery punkty. W punkcie pierwszym rozpatrzenie petycji w sprawie zmian art. 95 ustawy z 30 sierpnia 2002 r. –Prawo postępowania przed sądami administracyjnymi w zakresie umożliwienia osobom małoletnim, które ukończyły 13. rok życia uczestniczenia, za zgodą sądu, w posiedzeniu jawnym. W punkcie drugim, petycja w sprawie stworzenia prawnych możliwości uzyskania przez osoby głuche uprawnień do kierowania pojazdami kategorii C. W punkcie trzecim opinia Komisji Kultury i Środków Przekazu dotycząca petycji w sprawie zmiany ustawy 29 sierpnia 1992 r. o radiofonii i telewizji w zakresie art. 18a ust. 1 poprzez wprowadzenie udogodnień zapewniających dostęp do audycji dla osób niepełnosprawnych na poziomie co najmniej 80% kwartalnego czasu nadawania programu, z wyłączeniem reklam i telesprzedaży. Wreszcie w punkcie czwartym rozpatrzmy projekt dezyderatu w sprawie uregulowania praw osób posiadające spółdzielcze, własnościowe prawo do lokalu.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż porządek posiedzenia Komisja przyjęła.

Przystępujemy zatem do jego realizacji.

Bardzo proszę panią poseł Magdalenę Kochan o przedstawienie petycji w sprawie zmiany prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w zakresie umożliwienia osobom małoletnim, które ukończyły 13. rok życia uczestniczenia, za zgodą sądu, w posiedzeniu jawnym. Bardzo proszę, pani poseł.

#### **Posel Magdalena Kochan (PO):**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Tytuł petycji i treść została bardzo precyzyjnie przez pana przewodniczącego odczytana, zatem nie będę powtarzać. Powiem tylko tyle, że petycja spełnia wszelkie wymogi formalne i rzeczywiście jest próbą ustanowienia takiego stanu prawnego, który pozwoli w roli obserwatorów, słuchaczy, widzów postępowań przed sądami administracyjnymi, obserwację przebiegu tych rozpraw osobom powyżej 13. roku życia. Autor petycji w uzasadnieniu tego rodzaju zmian powołuje się, po pierwsze, na Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, uznając, że wiele spraw ważnych dla społeczności rozstrzyga się w sądach administracyjnych, a obserwacja sposobu w jakich obywatele dochodzą przed sądami administracyjnymi swoich praw kształtuje także młodego człowieka, który – obserwując te działania – ma większą wiedzę na temat tego jak działa jego państwo, w którym żyje. I druga, rzecz na którą zwraca uwagę, to fakty, że osoby, które ukończyły 13 rok życia mogą samodzielnie brać udział w postępowaniu sądoadministracyjnym mają w polskim prawie już ograniczoną, ale zdolność procesową i mogą dokonywać nawet samodzielnych czynności w innych niż administracyjne postępowaniach. Podzielam te opinie.

Czytając uwagi, które w tej sprawie otrzymaliśmy z Biura Analiz Sejmowych, zauważyć należy, że rzeczywiście zarówno Kodeks postępowania cywilnego, jak i Kodeks karny dopuszczają możliwość udziału w rozprawach dzieci i młodzieży powyżej 13. roku życia, a sądy administracyjne nawet za zgodą sędziego nie mogą dopuścić do obserwowania przebiegu procesu przez osoby inne niż pełnoletnie. Wydaje się, że ten niespójny stan rzeczy jest wynikiem, jak powołuje się ekspert z Biura Analiz Sejmowych, historycznej spuścizny po kodeksach z roku 1928. Fakt, że Konwencja o prawach dziecka i polskie prawodawstwo, które jest zawarte na przykład w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nie tylko dopuszcza, ale wręcz nakazuje występowania przed sądem i wysłuchiwanie przez sąd opinii dzieci, jeśli dotyczą one ich bezpośrednio – oczywiście uwzględniając stopień rozwoju emocjonalnego, psychologicznego i dojrzałości dziecka. Domaganie się zmian w prawie, umożliwiających udział młodzieży i dzieci powyżej 13. roku życia w procesach administracyjnych, wydaje się, że jest wskazane.

Autor opinii Biura Analiz Sejmowych wskazuje jednakże inne obszary, z którymi powinniśmy ogarnąć wynikający z tej idei rzeczy... Ja państwa przepraszam, ale po dwóch dniach obrad Sejmu, mam czasem trudności w skupieniu się i wyrażaniu własnych myśli – to zmęczenie. Chodzi po prostu o to, że jest także rekomendacja Biura

Analiz Sejmowych do dalszego procedowania i wystąpienia z inicjatywą legislacyjną, w której sugeruje nam także dodatkowe rozwiązania. W pełni podzielam opinię Biura Analiz Sejmowych.

Zatem przedkładałam Komisji rekomendację o podjęciu inicjatywy ustawodawczej w tej kwestii. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję pani poseł referent. Dodam w tym miejscu, że również nasz stały doradca, pan Krzysztof Pater, uważa, że petycję należy uznać za uzasadnioną i podjąć inicjatywę legislacyjną na podstawie stanowiska wyrażonego w opinii Biura Analiz Sejmowych, ale dodatkowo też z uwzględnieniem pewnych rozwiązań funkcjonujących już w prawie i praktyce.

Bardzo proszę, pan dyrektor Bartosz Sowier, Biuro Rzecznika Praw Dziecka. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

**Dyrektor Gabinetu Rzecznika Praw Dziecka Bartosz Sowier:**

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, zgodnie z dyspozycją art. 12 Konwencji o prawach dziecka państwa strony zapewniają dziecku prawo do swobodnego wyrażania własnych poglądów i zapewniają mu możliwość wypowiedzania się w każdym postępowaniu sądowym czy administracyjnym, które dziecko dotyczy. Z kolei art. 13 Konwencji wyraźnie wskazuje, że prawo do swobodnej wypowiedzi zawiera swobodę poszukiwania, otrzymywania i przekazywania informacji. Na prawa te nie mogą być nakładane jakiegokolwiek ograniczenia, chyba, że służy to ochronie bezpieczeństwa, porządku publicznego, moralności czy też ochronie praw innych osób. Powyższe normy Konwencji o prawach dziecka należy ściśle powiązać z wyrażonym w art. 28. Konwencji prawem dziecka do edukacji.

Rzecznik praw dziecka, analizując treść petycji małoletniego Szymona Radzika, w pełni popiera postulat w zakresie prawnego umożliwienia udziału małoletnich w postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Pozbawienie osoby małoletniej możliwości uczestniczenia w jawnym posiedzeniu sądu nie znajduje uzasadnienia i stanowić może naruszenie norm prawnych wyrażonych w Konwencji o prawach dziecka oraz norm konstytucyjnych zawartych w ustawie zasadniczej. Mając powyższe na uwadze, rzecznik praw dziecka prosi panie posłanki i panów posłów o podjęcie inicjatywy legislacyjnej, zapewniającej pełną realizację przepisów i norm Konwencji o prawach dziecka.

Trzeba przypomnieć, że na Polsce spoczywa szczególny obowiązek dbałości o pełną realizację norm zawartych w Konwencji o prawach dziecka, gdyż Polska była inicjatorem tej konwencji, dlatego rzecznik praw dziecka w pełni popiera podjęcie inicjatywy legislacyjnej w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję, panie dyrektorze.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji w tej sprawie? Nie słyszę.

Czy jest zgoda dla rekomendacji przedstawionej przez panią poseł referent o podjęciu inicjatywy legislacyjnej? Nie słyszę uwag.

Zatem uznaję, iż Komisja przyjmuje taką właśnie decyzję. Proszę panią poseł Magdalenę Kochan o prowadzenie tej sprawy, myślę, że w uzgodnieniu i we współpracy z naszym stałym doradcą panem Krzysztofem Paterem.

Szanowni państwo, przechodzimy do punktu drugiego: petycja w sprawie stworzenia prawnych możliwości uzyskania przez osoby głuche uprawnień do kierowania pojazdami kategorii C. Bardzo proszę, pan poseł Jacek Świat.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, rozpatrujemy petycję złożoną przez pana Mariusza Nowaka, wniesioną 7 czerwca tego roku. Celem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej umożliwienia osobom głuchym uzyskiwanie uprawnień do kierowania pojazdami kategorii C. Petycja spełnia wszystkie wymogi formalne, abyśmy ją mogli rozpatrzyć.

Autor petycji nie proponuje konkretnie zapisu ustawowego, jest to petycja sformułowana ogólnie. W uzasadnieniu autor podkreśla, że osoby głuche są świetnymi kierowcami, że nie odnotowano dotąd przypadków spowodowanych przez nich wypadków i że w wielu krajach Europy Zachodniej, w Stanach Zjednoczonych osoby głuche mają możliwość zdawania i ubiegania się o prawo jazdy równoważne z naszą kategorią C. Autor petycji występuje również do Ministerstwa Zdrowia z prośbą o zmianę rozporządzenia z lipca 2014 r. w sprawie badań lekarskich osób głuchych, ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami i kierowców, tak aby osoby głuche miały możliwość ubiegania się o kategorię C.

Zwraca też uwagę, że wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego nie finansują tłumaczy języka migowego, który pełni rolę asystenta osoby głuchej, tak że osoba głucha musi z własnej kieszeni ponieść koszty usług tłumacza języka migowego. Przypominam, że osoby głuche mogą się ubiegać o inne kategorie prawa jazdy, co zresztą w opinii potwierdza Biuro Analiz Sejmowych, przypominając, że osoby głuche korzystają z prawa jazdy: AM, A1, A2, B1, B, B+E lub T. Czyli mają dosyć szeroki zakres możliwości i że w istocie nic nie stoi na przeszkodzie by osoby głuche również mogły się ubiegać o prawo jazdy kategorii C – czyli samochody o dopuszczalnej masie przekraczającej 3,5 tony, z wyjątkiem autobusów, czy pojazdów do przewożenia osób.

Petycja niewątpliwie dotyczy ważnego problemu społecznego. Osoby głuche przecież często prowadzą działalność biznesową, prowadzą własne firmy i powinny się jak najszerzej włączać do życia społecznego, a to często pociąga za sobą konieczność czy potrzebę by mogły one również prowadzić samochody, do których prowadzenia potrzebna jest kategoria C. Doświadczenia wielu krajów europejskich, krajów unijnych, Stanów Zjednoczonych, Kanady wskazują, że nie ma przeszkód, by te osoby mogły prowadzić samochody ciężarowe.

Myślę, że powinniśmy się zwrócić do rządu, i taka jest moja propozycja i konkluzja, o podjęcie niezbędnych prac, by osobom głuchym i niedosłyszącym umożliwić korzystanie z kategorii C. Ponieważ rzecz dotyczy kilku ministerstw, bo to Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa oraz Ministerstwo Zdrowia, więc myślę, że właściwym adresatem powinna być pani premier, która już konkretne rekomendacje skieruje do odpowiednich ministerstw. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję.

Pan dyrektor Mirosław Przewoźnik, Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych. Jakie jest pana stanowisko, panie dyrektorze, w tej sprawie?

**Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Mirosław Przewoźnik:**

Panie przewodniczący, panie, panowie posłowie, szanowni państwo, należy się zgodzić z panem posłem Świat, że jest to sytuacja, która powinna ulec regulacji prawnej. Co prawda, trzeba uściślić, że nie prowadzono badań na temat wypadkowości, jeżeli chodzi o osoby głuche. Natomiast w opinii biura pełnomocnika wydaje się, że konieczne by było też skorelowanie z pracami nad certyfikacją tłumaczy języka migowego, dlatego że dzisiaj mamy osoby wykształcone w tym trybie właśnie, przez poszczególne organizacje pozarządowe.

Polska Rada Języka Migowego prowadzi prace na ten temat. Niestety nie skończyły się, ponieważ kadencja rady kończy się w grudniu bieżącego roku, tak że nie skończyło się to jakimiś szczególnymi konkluzjami, gdyż byłby to egzamin państwowy. Myślę, że w ciągu roku jesteśmy w stanie doprowadzić do tej sytuacji. Oczywiście można to przeprowadzić bez tych regulacji, związanych z rozporządzeniem o tłumaczu certyfikowanym języka migowego, ale byłoby to najpewniej bardziej kompatybilne, gdyby te dwie sytuacje ze sobą współgrały. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję panu dyrektorowi.

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Paul.

**Posel Jerzy Paul (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, akurat mam takie doświadczenie ze swojej pracy zawodowej, przez kilkanaście lat prowadziłem ośrodek szkolenia kierowców i miałem osoby głuche, które w moim ośrodku uczyłem jeździć. Powiem szczerze, nie widzę żadnych przeszkód, aby takie osoby mogły prowadzić samochody ciężarowe. Trudniej jest na pewno osobę głuchą nauczyć podstawowych manewrów, czyli ruszania, zatrzymywania. Później tylko chodzi o to, żeby ta osoba poznała wielkość samochodu, gabaryty i na pewno nie będzie najmniejszych problemów w poruszaniu się, czy jakiś przeszkód, aby takie osoby mogły bezpiecznie poruszać się po drogach, tak jak wszyscy inni kierowcy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję panu posłowi za ten głos. Chciałem właśnie w tym duchu powiedzieć, na ile nasze dzisiejsze rozwiązania wynikają z naszych uprzedzeń wobec tych osób, a nie z rzeczywistych ograniczeń, które powoduje owa niepełnosprawność. Pamiętam całkiem niedawne czasy, kiedy zacząłem jeździć i wielu ludzi w moim otoczeniu reagowało na to z najwyższym lękiem, bo cóż on może nawyprawiać. Wiele jest tego typu, moim zdaniem, stereotypów i jeżeli nie ma dowodów na to, że te osoby mają jakieś rzeczywiście problemy powodujące zagrożenie dla ruchu drogowego, to też, w moim przekonaniu, nie ma podstaw, zwłaszcza w Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, ratyfikowanej przez Polskę, utrzymywanie takich ograniczeń.

Proszę państwa, nasz stały doradca pan Krzysztof Pater twierdzi, że nie ma w ustawie podstaw do odmawiania osobom niepełnosprawnym prawa jazdy kategorii C. Natomiast twierdzi, że można rozważyć i być może należałoby wprowadzić ograniczenie dotyczące uprawnień do kierowania autobusami, ale nie pojazdami ciężarowymi, które tak jak mówił też pan poseł Jacek Świat, często są używane dlatego, że te osoby prowadzą różnego rodzaju działalność gospodarczą, choćby własne gospodarstwo rolne, rodzinne itd. Pan Krzysztof Pater twierdzi, że w zakresie możliwości naszej Komisji jest podjęcie inicjatywy legislacyjnej dotyczącej właśnie doprecyzowania, żeby nie było wątpliwości, że jedyne ograniczenie, jakie ustawa by wprowadzała, dotyczyłoby właśnie kierowania małymi i dużymi autobusami, czyli kategorii D1 i D. Natomiast tym samym przesądziłibyśmy, że nie ma ograniczeń, żeby taka osoba uzyskała prawo jazdy kategorii C. Natomiast pan Krzysztof Pater wskazuje, że druga kwestia, czyli tych tłumaczeń języka migowego jest bardziej skomplikowana, bo w jego przekonaniu trudno byłoby uzasadnić, dlaczego w tym jednym przypadku gwarantujemy tłumacza języka migowego, a w wielu innych przypadkach, w których osoby zdają różne egzaminy – nie. W tym przypadku należałoby wystąpić do ministra zdrowia czy ministra rodziny, żeby podjął inicjatywę takiego uregulowania zapewnienia tłumacza języka migowego, żeby to nie dotyczyło jakiegos wyjątku funkcjonowania osoby niesłyszącej, tylko żeby to było rozwiązanie kompleksowe.

Dlatego bym proponował, i tu zwracam się do pana posła referenta, abyśmy przyjęli inicjatywę legislacyjną w zakresie przesądzenia kwestii uprawnienia do uzyskiwania przez osoby niesłyszące prawa jazdy kategorii C. Natomiast w zakresie dotyczącym zapewnienia tłumaczeń języka migowego, żebyśmy wystąpili z dezyderatem najpewniej do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej. Co pan poseł o tym sędzi? Bardzo proszę.

**Posel Jacek Świat (PiS):**

Tylko jedno pytanie, bo chodzi również o rozporządzenie ministra zdrowia, bo to jest kwestia badań. Musiałoby się ono w jakiś sposób zawrzeć w tej inicjatywie legislacyjnej.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Taka jest też propozycja.

**Posel Jacek Świat (PiS):**

Żeby nie doszło do paradoksu, że my dopuszczamy kategorię C, a lekarze nie dopuszczają.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Tak, taka jest też propozycja pana Krzysztofa Patera, żeby to właśnie jednoznacznie przesądzić, bo w jego przekonaniu dzisiejsze rozporządzenie nieco się rozchodzi z delegacją zawartą w ustawie.

Bardzo proszę, pan poseł Wojciechowski.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Oczywiście jestem za tą propozycją.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję.

Pan poseł Wojciechowski

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, chciałem zwrócić uwagę na dwie rzeczy. Pierwsza rzecz, to jest określony postęp techniczny, technologiczny, właściwie w tej chwili w ogóle nie wymaga się jakiegoś słyszenia silnika samochodu czy czegoś takiego, co jeszcze powiedzmy 30. czy ileś tam lat temu było w zasadzie konieczne. W tej chwili w samochodzie, zwłaszcza w samochodzie ciężarowym, wszystkim steruje komputer. Druga rzecz, na którą chciałem zwrócić uwagę, to osoba głucha ma prawo prowadzenia ciągnika, kategoria T, to również dwie ciężkie przyczepy, ciężki ciągnik, pojazd porusza się z prędkością do 30 km na godzinę i o wiele więcej taki pojazd wymaga wszelkiego rodzaju ostrzeżeń niż pojazd ciężarowy, więc możliwość uzyskania kategorii T, a brak możliwości uzyskania kategorii C, moim zdaniem, jest w sprzeczności. Jeżeli byśmy mieli decydować, którą kategorię wcześniej należałoby przyznać, to w tej chwili raczej kategorię C, bo ciągniki z reguły wymagają większej uwagi i słyszalności niż samochody ciężarowe. Dlatego taki sposób „przydziału” tych uprawnień dla osób głuchych jest co najmniej dziwny. Jeżeli funkcjonują z kategorią T i to dobrze funkcjonują, nie mogłem znaleźć tych badań, ale spotkałem się z takim właśnie badaniem, które wskazuje, że osoby głuche, właśnie to co mówił pan przewodniczący, mniej powodują wypadków, gdyż są bardziej skupione na prowadzeniu samochodu. Były to badania któregoś państwa europejskiego, nie byłem w stanie ich znaleźć, ale takie badania kiedyś wpadły mi w ręce. Dlatego tym bardziej uważam, że kategoria C powinna być dostępna również dla osób głuchych, zwłaszcza teraz, kiedy ten postęp technologiczny jest już taki w samochodach ciężarowych, że nie ma żadnych przeszkód natury takiej, że osoba nie słyszy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję bardzo panu posłowi za ten głos.

Rozumiem, że te wszystkie wypowiedzi utwierdzają nas w przekonaniu potrzeby zmiany stanu dzisiejszego, w którym funkcjonują te ograniczenia. Tym bardziej wydaje się to nieuzasadnione w czasach, gdy postęp technologiczny wspiera osobę użytkującą taki pojazd. Myślę, że w związku z tym, że trwają też igrzyska paraolimpijskie, to jest takie zwiększone zainteresowanie postępowaniem w tej dziedzinie. Wszystkich zachęcam gorąco do obejrzenia znakomitego filmu fabularnego o Ludwigu Guttmannie, wrocławianinie, wrocławskim lekarzu, który zainicjował tę rywalizację sportową. Film ten pokazuje, z jakich stereotypów musiał on wyrwać wówczas świat lekarski i opinię publiczną, bo też uważano, że w zasadzie dla osób z pewną niepełnosprawnością świat i życie się skończyło.

Szanowni państwo, zatem podejmijmy tę inicjatywę ustawodawczą. Rozumiem, że pan poseł Jacek Świat, w porozumieniu z panem Krzysztofem Paterem, będzie w imieniu Komisji zajmował się tą sprawą. Być może trzeba rozważyć, żeby akurat w tej konkretnej dziedzinie jednak podjąć kwestię tłumaczy języka migowego, bo może to będzie na razie pierwszy kawałek w jakiejś większej regulacji. Jednak wydaje się, że ten kawałek jest na tyle ograniczony, że też nie powoduje jakiś wielkich problemów finansowych, mogących być barierą dla przyjęcia takiego rozwiązania i jednocześnie przesądzić, że w tej konkretnej sprawie te osoby uzyskają odpowiednie wsparcie.

Czy jest zgoda dla takiej decyzji? Nie słyszę uwag.



Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła decyzję o podjęciu inicjatywy legislacyjnej. Pan poseł Świat będzie prowadził tę sprawę.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Wielka prośba o głos, panie przewodniczący

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Kochan.

**Poseł Magdalena Kochan (PO):**

Chciałam między drugą a kolejną petycją, wrócić do pierwszej. Otóż omawiając petycję dotyczącą udziału małoletnich w procesach administracyjnych i ustaleniu, że podejmujemy inicjatywę ustawodawczą, zapomniałam o bardzo istotnej rzeczy, mianowicie, że wnioskodawca petycji zgłosił tę samą petycję do Komisji Petycji Senatu. W związku z tym, zanim podejmiemy prace, prośba do sekretariatu naszej Komisji. Gdyby Senat już rozpoczął inicjatywę legislacyjną, to wydawałoby się bezsensowne dublowanie tych prac. Po prostu z komisją senacką chyba doszlibyśmy do porozumienia, a jeśli nie zaczęli, to my rozpoczniemy. Po prostu jest to ważna informacja co do dalszych prac i przebiegu prac nad tą petycją. Przepraszam, że o tym zapomniałam wcześniej powiedzieć.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Oczywiście, że tak.

Jeszcze do tej kwestii?

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Tak, jeszcze do tej kwestii.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Proszę bardzo, pan poseł Wojciechowski.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Odnosnie do samych tłumaczy, panie przewodniczący, w moim biurze został złożony wyrok odbierający dzieci z uwagi na to, że rodzice, osoby głuche, wykorzystywały dziecko do tłumaczenia w urzędach. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Wydaje mi się, że każda taka sytuacja wymaga bardzo indywidualnej analizy i myślę, że tu obecny pan dyrektor Bartosz Sowier też może włączyć się w te działania. Myślę też, że dobrze powiadomić rzecznika praw dziecka, bo jest to też na pewno sprzeczne z Konwencją o prawach osób niepełnosprawnych, jeżeliby to polegało wyłącznie na tym. Pozostaje pytanie, co tam tkwi w szczegółach.

Pan dyrektor Przewoźnik, proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Mirosław Przewoźnik:**

Jeszcze gwoli uzupełnienia, żeby koszty noweli związanej z kategorią C nie były takie przerażające. W ekspertyzie profesora Skotnickiego wkradł się, myślę, błąd literowy, dlatego że napisano, iż osób niedosłyszących jest około 700 tys., a jest to góra 50, w tym z niedoborem słuchu czy poważnym ubytkiem słuchu jest 90 tys., więc to nie są takie liczby, które by potem przy tych egzaminach rzeczywiście stanowiły jakieś istotne koszty.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Też tak myślę, i też myślę, że już wiadomo, ile w ośrodkach szkolenia kierowców pojawia się osób z tego typu ograniczeniem. Natomiast nie ma wątpliwości, że Konwencja o prawach osób niepełnosprawnych zobowiązuje Polskę do zapewnienia rozwiązań umożliwiających dostęp do pewnych usług publicznych również osobom z tą niepełnosprawnością.

Szanowni państwo, punkt trzeci: opinia Komisji Kultury i Środków Przekazu w sprawie petycji wnoszącej o zmianę ustawy z 1992 r. o radiofonii i telewizji, w zakresie art. 18a ust. 1, poprzez wprowadzenie udogodnień zapewniających dostępność audycji dla osób niepełnosprawnych na poziomie co najmniej 80% kwartalnego czasu nadawania programu, z wyłączeniem reklam i telesprzedazy.

Sprawę petycji prowadził pan poseł Jacek Świat. Nie wiem, na ile pan poseł chciałby zreferować też opinię komisji kultury. Czy ja mam przedstawić opinię komisji, a pan poseł...

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Jacek Świat (PiS):**

Szanowni państwo, 20 lipca Komisja Kultury i Środków Przekazu zebrała się by rozpatrzyć prośbę Komisji do Spraw Petycji o opinię w sprawie petycji pana Mariusza Nowaka. Odbyła się dyskusja, która była rozszerzeniem debaty, którą odbyliśmy na posiedzeniu Komisji do Spraw Petycji. Komisja Kultury i Środków Przekazu – ponieważ państwo mają ten tekst, więc nie będę go przytaczał – zwraca uwagę na konieczność nowelizacji art. 17a ustawy o radiofonii i telewizji, a więc popiera prośbę wyrażoną w petycji, z zastrzeżeniem, że wskazany cel petycji można osiągnąć tylko poprzez stopniowe zwiększanie kwot na udogodnienia dla niepełnosprawnych, tak, aby odbiorcy uzyskali dostęp do usług świadczonych przez telewizję na odpowiednim poziomie. Oczywiście udział poszczególnych rodzajów udogodnień typu tłumaczeń języka migowego czy audiodeskrypcji musi być zróżnicowany.

Niewątpliwie cel, co podkreślono w dyskusji, 80% kwartalnego czasu nadawania jest niezwykle ambitny i tylko w niektórych krajach, w niektórych dziedzinach udaje się zbliżyć do tego poziomu, więc na pewno musi być to proces rozłożony na lata. W pracach Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji podjętych jeszcze w poprzedniej kadencji Sejmu mówiło się o ambitnym też poziomie 50%. Nie wiem, czy ktokolwiek jest w stanie wskazać, jakie są rzeczywiście możliwości technologiczne i potrzeby, czy jest to 50% czy 80%. Jest to sprawa bardzo zróżnicowana. Myślę, że jest na tyle skomplikowana, że oczywiście my tego nie rozstrzygniemy, nie jesteśmy w stanie podjąć inicjatywy ustawodawczej.

Stąd wydaje się oczywisty wniosek dezyderatu do ministra kultury i dziedzictwa narodowego o podjęcie inicjatywy ustawodawczej, nowelizującej art. 18a i zwiększającej udogodnienia dla niepełnosprawnych. Niewątpliwie inicjatywa ta musi przebiegać w ścisłej współpracy z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji, która ma już bardzo duże doświadczenie i duży dorobek, jeśli chodzi o prace nad ułatwieniami dla niepełnosprawnych. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję, panu posłowi.

Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę panią. Proszę się przedstawić.

**Ekspert w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Krystyna Roslan-Kuhn:**

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, nazywam się Krystyna Roslan-Kuhn, jestem ekspertem w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Razem z drugim ekspertem panią Ewą Murawską-Najmiec zajmujemy się sprawą udogodnień dla niepełnosprawnych od 2011 r., to znaczy od momentu, kiedy obecnie obowiązująca ustawa weszła w życie.

Mamy doskonałe rozeznanie, jeżeli chodzi o potrzeby środowiska osób niepełnosprawnych, jak i możliwości nadawców w zakresie dostarczania tego typu usług. Są to usługi, które wymagają z jednej strony odpowiednich narzędzi, z drugiej strony odpowiednich umiejętności, a to wszystko kosztuje. Szczególnie kosztowna jest usługa audiodeskrypcji. Badając sytuację w krajach europejskich, trzeba stwierdzić, że Wielka Brytania, która w tej chwili jest uważana za lidera, jeśli chodzi o dostarczanie tego typu usług, do obecnego wymiaru czasowego audycji z napisami, bo w tej chwili tylko o tym mówię, do 80% dochodziła przez 10 lat. Natomiast audycje z audiodeskrypcją czy audycje z wykorzystaniem tłumaczeń na język migowy są w tych telewizjach brytyjskich ograniczone, w pierwszym przypadku do 15%, w drugim przypadku do 5%, dlatego że te typu usługi, jakby to powiedzieć, nadają się, czy są bardziej adekwatne do określonych rodzajów audycji niż na przykład napisy, które w zasadzie mogą być stosowane do każdego typu audycji.

Dyrektywy europejskie, które wreszcie zwróciły uwagę na problem dostępności w sposób właściwy, zalecają też z pewnym nadmiarem dojście do pełnej dostępności

w roku 2027. Natomiast co jest w tych dyrektywach niezwykle ważne, to to, że zwraca się uwagę na regulowanie tych spraw przy pomocy koregulacji i samoregulacji. Taką inicjatywę Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podjęła w 2012 r. i w efekcie w roku 2013, w czerwcu, zostało podpisane porozumienie nadawców, zgodnie z którym wyjaśniono, w jaki sposób mają być realizowane te przepisy, które w ustawie, w art. 18a do tej pory się znajdują, ponieważ ich interpretacja była szalenie różna i trzeba było to w jakiś sposób uregulować. W wyniku tego porozumienia nastąpiło uporządkowanie przede wszystkim wymiaru audiodeskrypcji, która, jak powiedziałam, jest usługą najdroższą.

W naszym przekonaniu dojdzie do 50%, i to też chcę zwrócić uwagę, że te 50% nie może dotyczyć wszystkich rodzajów usług, to znaczy 3 razy 50%, ponieważ usługa na przykład tłumaczenia na język migowy w niektórych typach audycji nie sprawdza się. Natomiast ta bariera czy granica, do której powinni w najbliższym czasie dojść nadawcy, jeśli chodzi o wymiar audycji z udogodnieniami, powinna być rozłożona w czasie na 3 do 5 lat i tak to było omawiane w rozmowach z nadawcami. W każdym razie reasumując, jesteśmy w stu procentach przekonani, że ustawa o radiofonii i telewizji w tym zakresie musi być znowelizowana, ponieważ utrzymywanie poziomu usług na tym poziomie w obecnej chwili już nie wystarcza i dla innych osób niepełnosprawnych. Nadawcy już nabyli określonego doświadczenia i potrafią poradzić sobie z tym problemem.

Na koniec chciałam powiedzieć, że my przedstawiamy opinie i poglądy, które wypracowała krajowa rada w kadencji, która się właśnie skończyła, natomiast nie mamy jeszcze, bo nie możemy mieć, nie możemy przedstawić opinii obecnie funkcjonującej rady, która rozpoczęła swoją pracę w dniu wczorajszym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję pani.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos z tej sprawie? Proszę bardzo, pan dyrektor Przewoźnik?

**Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych Mirosław Przewoźnik:**

Zgadzając się z większością ustaleń przedstawionych przez przedmówczynię, należy jednak powiedzieć, że osoby głównie niesłyszące zgłaszają wiele problemów, że programy z przetłumaczeniem języka migowego czy też z napisami pojawiają się w bardzo słabym czasie antenowym. To jest godzina 11, a powtórki są o godzinie 2 w nocy czy o 5 rano. Nie ma wydawnictw internetowych, żeby można było to później odsłuchać. Wydaje się, że już na dzisiaj można by było też taką interpretację zrobić, dlatego że te 10% czasu kwartalnego jest dosyć dowolnie interpretowane. Pani powiedziała, że nadawcy zrozumieli, że się porozumieli, natomiast niektórzy sobie wybierają, że to jest 10% jednego z tych sposobów tłumaczenia. Natomiast można by było od razu wprowadzić, żeby to był każdy z nich, w czasie dobrej oglądalności. To już byłby duży sukces. Dlaczego ktoś wiadomości telewizyjnych różnych stacji nie miałby oglądać tak jak każdy inny człowiek, co pan poseł podkreśla, byłoby zgodne z konwencją – bo wszyscy jesteśmy równi – i z tymi zabiegami, które czyni pełnomocnik rządu do spraw osób niepełnosprawnych. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję.

Proszę bardzo, jeszcze pani, proszę.

**Ekspert KRRiT Krystyna Roslan-Kuhn:**

Króciutko, otóż absolutnie się z panem zgadzam, tylko że nie mamy do tej pory w ustawie o radiofonii i telewizji żadnej delegacji, która by pozwoliła krajowej radzie wprowadzić ograniczenia, na przykład jeśli chodzi o czas emisji. Myśmy próbowali to zrobić, ale w pewnym momencie prawnicy powiedzieli: – Zaraz, na jakiej podstawie wy wprowadzacie takie ograniczenia, ustawa nic o tym nie mówi.

Zapomniałam jeszcze powiedzieć o jednej rzeczy, a mianowicie, ponieważ krajowa rada nie ma delegacji do tej pory, do wydawania rozporządzeń, które porządkują jeszcze bardziej sprawy udogodnienia, krajowa rada przyjmowała dokumenty, które ściśle dokumentami legislacyjnymi nie są, ale wyrażają opinię krajowej rady odnośnie do jakości

usług. W ubiegłym roku zostały wydane dwa takie stanowiska, jedno w sprawie jakości audiodeskrypcji i tu między innymi zwracamy uwagę na fakt, że niektóre audycje, które są przez nadawców poddawane procesowi audiodeskrypcji... Ten proces jest po prostu nieadekwatny do wartości tej audycji. Mówię tutaj o audycjach typu talk-show. Audiodeskrypcja polega na tym, że na początku tej audycji opisuje się wygląd sali, wygląd poszczególnych osób, po czym sprawa toczy się sama do końca tej dyskusji, a cały czas emisji zaliczany jest do audiodeskrypcji. To samo dotyczy czasu emisji, czy audycji z napisami, też nie zawsze to co proponują nadawcy jest zgodne z oczekiwaniami odbiorców. Drugie stanowisko dotyczyło również jakości napisów.

W tej chwili w konsultacji społecznej jest kolejne stanowisko krajowej rady, które mówi o konieczności właściwego informowania odbiorców o terminie, czasie rozpoczęcia i długości emisji audycji z udogodnieniami i dotyczących typów udogodnień. Konsultacje te kończą się w tym miesiącu i jeżeli nowy skład rady uzna to za słuszne, takie stanowisko zostanie wydane. Ale gdyby w znowelizowanej ustawie znalazły się elementy, które pozwoliłyby na bardziej szczegółowe uregulowanie tej kwestii, wszyscy chyba mielibyśmy z tego korzystać, ponieważ można by wtedy operować tą materią w sposób znacznie bardziej uporządkowany. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję bardzo. Czy ten państwa dorobek, który pani tu przedstawiała, jak rozumiem bardzo skrótowo, jest gdzieś sformułowany na piśmie, żebyśmy mogli wykorzystać państwa rekomendacje również w naszym dezyderacie, który proponował pan poseł.

**Ekspert KRRiT Krystyna Roslan-Kuhn:**

Tak, oczywiście, to wszystko jest dostępne na stronie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, ale jeżeli pan przewodniczący uzna to za słuszne, to my to elegancko zbierzemy w jeden pakiet i prześlemy na adres pana przewodniczącego, żeby nie trzeba było szukać.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Bardzo o to proszę, bo myślę, że to pomoże w naszych pracach i będziemy precyzyjniej mogli zdefiniować problem i proponowane rozwiązania.

Jest propozycja dezyderatu do ministra kultury i dziedzictwa narodowego. Czy jest sprzeciw wobec takiej propozycji? Nie słyszę.

Zatem uznaję, iż Komisja taką decyzję przyjęła.

Dziękuję paniom za udział w Komisji.

Przechodzimy do ostatniego punktu, to jest projekt dezyderatu w sprawie uregulowania praw osób posiadających spółdzielcze, własnościowe prawo do lokalu. Kwestię tę referował na naszym posiedzeniu pan poseł Wojciechowski. Czy pan poseł zechciałby przedstawić projekt dezyderatu i przypomnieć może jeszcze wcześniej samą petycję. Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja była rozpatrywana przez naszą Komisję dosyć szczegółowo, ale przypomnę pokrótce, o co chodziło. Otóż od 1992 r. pojawiła się możliwość wpisania jako prawa własności, ujawnionego w księdze wieczystej prawa własnościowego do lokalu wyodrębnionego w budynku wielorodzinnym spółdzielni czy podobnej tego typu organizacji mieszkańców. Otóż mieszkanie stanowi pewien majątek, który nierzadko jest to jedyny dorobek rodziny. Również stanowi pewną możliwość rozwojową pod tym względem, że jest możliwość na przykład zabezpieczenia kredytu takim majątkiem, co w obecnej sytuacji, kiedy przemiany przełomu lat 80., 90. spowodowały, że proces zabezpieczania kredytów jest nieco inny... Jednak to prawo zostało ograniczone do sytuacji, kiedy spółdzielnia posiada prawo własności do całej nieruchomości objętej tymże budynkiem. Jeżeli przynajmniej do części, do fragmentu nie ma prawa własności, wtedy nie ma możliwości założenia księgi wieczystej. Sprawa ta na przestrzeni od 1992 r. do chwili obecnej się zmieniała. Był też przepis, który do końca 2012 r. umożliwiał założenie takiej księgi, jednak obecnie nie ma takiej możliwości. Obecnie obowiązujące przepisy, co już tu mówiłem i co jest

w samym dezyderacie, różnicują prawa tych lokatorów, którzy mają to szczęście, że ich budynki znajdują się na terenach, które spółdzielnia uregulowała i tych, których uregulować na przykład nie chciała z różnych powodów, czy też nie mogła z różnych powodów dokonać. Skutkuje to również na prawa lokatorów czy tych, którzy mieszkają w tych własnościowych mieszkaniach, w przypadku na przykład upadłości, windykcji...

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Panie pośle, to teraz bardzo szczegółowo pan przypomina, myślę, że znamy tę petycję. Teraz kwestia dezyderatu, rozumiem, że zna pan projekt dezyderatu. Na ile ten projekt odzwierciedla stanowisko?

**Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):**

Projekt odzwierciedla dyskusję, którą prowadziliśmy na posiedzeniu Komisji, zawiera wszystkie elementy, które zostały podniesione, również te, o których mówiłem. Powiedziałbym, że sam stan prawny i to zróżnicowanie prawa kładzie nacisk właśnie na zróżnicowanie praw tych mieszkańców, którzy mieli to szczęście, że akurat ten grunt został uregulowany i tych, którzy takiego szczęścia nie mieli, i nie mieli żadnego wpływu na to, gdzie się znaleźli, na której części, czy tej uregulowanej, czy też na tej części nieuregulowanej. Ponieważ sami nie mieli na to wpływu, uważam, że ten dezyderat jest konieczny, aby w pracach, które się w tej chwili toczą nad nową ustawą – Prawo spółdzielcze, ten fakt został uwzględniony i w jakiś sposób uregulowany. Oczywiście decyzja, że powstanie dezyderat została już podjęta na poprzednim posiedzeniu Komisji, więc nie będę już do tego wracał. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):**

Dziękuję. Wszyscy państwo dostaliście projekt dezyderatu.

Chciałbym spytać, czy są zastrzeżenia do propozycji dezyderatu? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła dezyderat do Prezesa Rady Ministrów, w sprawie uregulowania praw osób posiadających spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Dziękuję państwu i życzę dobrego dnia.